

SŁOWO

Wilno, Sobota 9-go sierpnia 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 3 złote, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259.
Cena pojedynczego Nru 15 groszy.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetrowy jednoczęściowy na str. 2-iej i 3-iej 20 gr., za tekstem 10 groszy.— Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Kongres w Welehradzie.

W czeskim Welehradzie, pod patronatem przedsiębiorczej czeskiej propagandy, odbył się wielki zjazd religijny.

Na zjeździe tym poruszano najistotniejsze problemy ruchu katolickiego wśród ludów słowiańskich. Poruszano przede wszystkim historyczną, wiekową kwestję Kościoła katolickiego w Rosji. Jak widzimy więc, prócz znaczenia religijnego, miał też pierwszorzędne znaczenie polityczne, zwłaszcza dla nas Polaków. Z przedstawicieli polskiego duchowieństwa udział brali w zjeździe: ks. arcybiskup baron Edward Ropp i ks. biskupi hr. O'Rourke, ks. biskup Przeździecki oraz O. Urban i ks. Około-Kuśak.

Redakcja „Słowa” wydelegowała na zjazd własnego korespondenta, który powrócił dopiero onegdaj. Szczęśliwi jesteśmy, że artykuły naszego współpracownika wypełnia lukę, która się wytworzyła z powodu niewystąpienia przedstawicieli prasy polskiej na kongres i milczenia, któremu pominięty zjazd w Welehradzie polskie agencje prasowe.

red.

Stare morawskie miasto Welehrad, poświęcone przez pobyt i pracę św. św. Cyryla i Metodego, było w latach 1863, 1869 i 1885 świadkiem wielkich uroczystości, w których udział wzięli nietylko całe Czechy, ale cała, można powiedzieć, świat słowiański. W 1863 roku obchodzono 1000-letnią rocznicę przyjścia św. św. Cyryla i Metodego na Morawy, 1869—śmierci św. Cyryla w Rzymie, w 1885—śmierci św. Metodego. W uroczystościach tych wzięli udział także przedstawiciele prawosławia rosyjskiego. W latach tych wśród różnych przedstawicieli religijnej myśli słowiańskiej, którzy się tu zgromadzili, zrodziła się idea stworzenia przy ogromnym klasztorze welehradzkim należącego obecnie do o.o. Jezuitów, stałej organizacji, celem której byłoby służenie dziełu zjednoczenia słowiańszczyzny pod względem religijnym. W ten sposób powstało tu w roku 1891 towarzystwo „Apostolat św. św. Cyryla i Metodego” oraz „Bractwo Welehradzkie”, zaś 1 sierpnia 1910 roku otwarto Akademię Welehradzką, zadaniem której jest studjowanie zagadnień, związanych z dziełem pojednania Kościołów. W ten sposób stał się Welehrad centrum nowego ruchu, którego myśl przewodnią najlepiej wyraziła się w nazwie „Cyrilo-Methodzka idea”.

W 1907 r. zwołano tu z inicjatywy ks. dr. Stojana, znanego działacza na polu zjednoczenia słowiańskiego, późniejszego arcybiskupa Ołomuńskiego, zjazd, zadaniem którego było dać możność przedstawicielom prawosławia Wschodu zetknąć się z przedstawicielami katolickiego Zachodu w celu wzajemnego poznania się, oraz zbliżenia przez wspólne rozważanie spornych zagadnień. Przewodniczącym tego pierwszego zjazdu był metropolita Szeptycki, z polskich duchowych brał w nim udział ks. Urban z T. J. Drugi zjazd odbył się w 1909 roku znowu pod przewodnictwem metropolity Szeptyckiego. Wzięli w nim udział także prawosławni teologowie Aleksy Malcew oraz Wasyl Goeken. Trzeci zjazd odbył się 1911 r.

W okresie powszechnego zamieszania i walk, toczących się na terenach Rosji, Ukrainy, Polski i Białorusi, zjazdy welehradzkie nie mogły, oczywiście, odbywać. Dopiero w 1921 i 1922 r. udało się arcybiskupowi Stojanowi przed samą swoją śmiercią zwołać dwie, na mniejszą skalę zakrojone, konferencje. Przed śmiercią zdążył on także zakończyć budowę ogromnego gmachu przy Welehradzkim bazylice, przeznaczoną

dla wszelkiego rodzaju zjazdów i konferencji, związanych z kwestją pojednania Kościołów, oraz kwestją religijnej jedności słowian. Gmach ten, który otrzymał nazwę „Stojanowa dom”, oprócz sal konferencyjnych, jadalnych i t. p., ma dla przyjezdnych około stu pokoi. Tak, że dziś w Welehradzkim murach klasztornych może się pomieścić do kilku tysięcy przybyszów.

Latem 1924 r. miał zamiar arc. Stojan zwołać IV zjazd unijny, śmierć jednak nie dała mu dokończyć rozpoczętej już akcji.

Następca dr. Stojana na stołcu arcybiskupim w Ołomuńcu ksiądz Preoazcz postanowił kontynuować rozpoczęte przez swego poprzednika dzieło—i w bieżącym roku na dn. 31.7.—3.8 zwołał do Welehradu wielki kongres zwolenników idei pojednania Kościołów.

Na czwartym z kolei, a pierwszym po wielkiej wojnie, Welehradzkim kongresie unijnym zebrało się zgórą 300 osób. Obecni byli przedstawiciele wszystkich bez wyjątku narodów słowiańskich. A więc, oprócz Czechów, Słowaków, Chorwatów i Słowenów, którzy stanowili element przeważający, widzimy tam grupę duchownych ukraińskich z biskupem przemyskim Kocylowskim na czele, kilku studentów - Białorusinów z Pragi, grupkę Rusinów z Rusi Podkarpackiej, kilku Serbów łużyckich, którzy, jak dowiedzieli się, iż na zjeździe jest wilnianin, przyszli prosić, żeby zawiązał pozdrowienie rektorowi Parczewskiemu, nazwisko którego na Łużycach jest bardzo popularne, kilku Serbów z Jugostawii, jeden, czy dwaj Bułgarzy i t. d. Z Polski byli ks. arcyb. Ropp, bisk. Przeździecki, bisk. O'Rourke z Gdańska, ks. Urban z T. J., ks. prof. Kremer z Lublina, ks. prał. Około-Kuśak, oraz ks. Kubina ze Śląska Cieszyńskiego. W sobotę dnia 2 sierpnia, gdy już ostatnie posiedzenie zjazdowe miało się ku końcowi, zjawiała się jeszcze grupa złożona z 8 pań i panów, z ks. posem Kaczyńskim na czele. Byli tam, pomiędzy innymi, p. Opęchowski, redaktor „Młodego Robotnika”, oraz p. Czarniecki, jego zastępca. Jak dowiedziałem się wkrótce od jednego z członków tej grupki, była to polska wycieczka, która już od kilku tygodni podróżuje po Czechach prowadząc akcję polsko-czeskiego zbliżenia. Grupa ta nie zamieszkała jednak w klasztorze, a w położonym o 5 kilometrów od Welehradu mieście Staré Město-Uher-Hradistě i, o ile mogłem zauważyć, utrzymywała stosunki przeważnie tylko z Czechami.

Najjaskrawszą, najbardziej oryginalną i najbardziej czynną była reprezentacja rosyjska, składająca się z prokuratora Egzarchatu Rosyjskiego przy Stolicy Apostolskiej ojca Włodzimierza Abryskosowa, wygananego przed rokiem przez bolszewików z kraju, o. Heba Werschowskiego, znanego działacza na polu pojednania Kościołów, obecnego proboszcza parafii katolickiej obrządku wschodniego w Pradze, p. Klimekko, publicysty z Paryża, barona Wrangla, kuzyna znanego kontr-rewolucyjnego generała, o. Siemiatyckiego, grupy studentów z Paryża, Lylle'a i Pragi, jednego młodego księdza, byłego oficera kawalerji, oraz kilku jeszcze emigrantów z różnych miast europejskich. O. Werschowski, oraz Klimekko byli jednymi z tych, którzy najczęściej zabierali głos w dyskusji.

Oprócz Słowian, była jeszcze stosunkowo dość liczna grupa francuska, składająca się z kilku księży, oraz kilkunastu studentów, wśród których przeważali słuchacze szkół nauk politycznych w Paryżu. Do grupy francuskiej należy zaliczyć także Dyrektora Instytutu Wschodniego przy Watykanie o. d'Herbigny, faktycznego przewodniczącego kongresu, oraz ładną, rasową postać księdza obrządku wschodniego o. Wasyla Bourgois z Towarzystwa Jezusowego. Jest to Francuz, podobno niegdyś bardzo bogaty, który rozdał cały swój ma-

jątek i postanowił poświęcić się dziełu nawracania Wschodu. Obecnie o. Bourgois został przeznaczony do pracy wśród byłych unitów na Podlasiu. Chodzi tu o tych z pośród byłych unitów, którzy by nie chcieli wracać z powrotem do Unji, ale gotowiby byli przyjąć katolicyzm w obrządku wschodnim. Mówił mi także o. Bourgois przed samym odjazdem z Welehradu, że możliwie, iż potem teren swojej działalności przeniesie na Białoruś, w każdym razie ma zamiar w bliższej przyszłości odwiedzić Wilno.

Pozatem było jeszcze obecnych na zjeździe kilkunastu Niemców duchownych i świeckich. Protektorem zjazdu został obrany mns. Marmaggi nuncjusz Stolicy Apostolskiej w Pradze, który na wstępie odczytał brewe papieskie do członków kongresu.

S—h.

Welehrad na Morawach w sierpniu.

SEJM I RZĄD.

Zastępstwo kierownictwa Ministerstwa Robót Publicznych.

P. prezydent Rzeczypospolitej poruczył kierownictwo M-stwa Robót Publicznych dyrektorowi departamentu inż. Konstantemu Jakimowiczowi, na czas trwania urlopu kierownika m-stwa inż. Mieczysława Rybczyńskiego.

Posiedzenie Komitetu Politycznego Rady Ministrów.

Na wczorajszym posiedzeniu komitetu politycznego Rady ministrów omawiana była w dalszym ciągu sprawa bezpieczeństwa granic wschodnich. Gen. Rydz-Smigły zdał relację z inspekcji, pozem omawiana była ewentualność zwiększenia pełnomocnictw wojskowych w pasie pogranicznym do czasu uspokojenia.

O likwidacji band na pograniczu sowieckim.

Sprawa utworzenia mieszanej komisji polsko-sowieckiej dla zwalczania bandytyzmu na pograniczu polsko-sowieckim, jest projektem wysuniętym już oddawna przez sołwety, a odrzuconym stanowczo przez rząd polski. Obecnie są już na ukończeniu układy polsko-sowieckie, zmierzające do likwidacji drobnych napadów bandyckich na pograniczach. Układy te nie dotyczą, oczywiście, tego rodzaju wypadków, jak najście na Stolpe.

Jak się dowiaduje „Echo Warszawskie”, oba te zagadnienia nie były poruszane podczas rozmowy między dyrektorem dep. politycznego M. S. Z., p. Morawskim, a posem sowieckim w Warszawie, p. Obolenskim.

Pe trudach dla Ojczyzny...

Jak donosi „Echo Warszawskie” agen. Havasa informuje, że p. Wojciech Korfanty przystępuje do zlikwidowania wszystkich swoich interesów w Polsce, poczem—po złożeniu mandatu poselskiego—zamierza osiąść wraz z rodziną na stałe w Szwajcarii, gdzie nabył w tym celu przed niedawnym czasem większą posiadłość ziemską.

Sytuacja na Śląsku.

WARSZAWA, 8 VIII. PAT. Sytuacja na Górnym Śląsku nie uległa zmianie na lepsze, a Rady załogowe proklamowały dzisiaj dalszy strajk, chociaż Rząd bezwzględnie zapewnił, że mimo oświadczenia przemysłowców o krytycznym stanie w górnictwie, na przedłużenie czasu pracy się nie zgodzi. Oczywiście dalsze proklamowanie strajku wzmacnia odporne stanowisko przemysłowców. W tych warunkach interwencja rządu staje się trudną, jednak nie zaniecha on dalszej akcji, mającej na celu osiągnięcie porozumienia.

Napady pod Wilnem.

Dn. 7 b. m. na trakcie Rudomińskim w odległości 12 kilometrów od Wilna 2 ch bandytów uzbrojonych w karabiny i rewolwery dokonało napadu rabunkowego na powracających z Wilna do Oszmiany kupców Żydów, którym zrabowano 20 kilo ryżu, tytoń, papierosy oraz pieniądze. Po dokonaniu napadu bandyci zbiegli do lasu. Pościg zarządzono.

Napady na drogach wiodących z Wilna powtarzają się systematycznie co czwartek. Kronika policyjna notuje zawsze dwóch bandytów, którzy po zrabowaniu bezkarnie uchodzą mimo wszczętego pościgu. Rzecz charakterystyczna, że napady odbywają się w czwartek t. j. dzień kiedy z Wilna wracają prowincjonalni kupcy z towarami. Zuchwałstwo bandytów wystawia władzom policyjnym bardzo niepochlebne świadectwo.

Demokratyczna Litwa.

KOWNO, 8.VIII. (Pat.) Władze administracyjne Litwy Kowieńskiej wydały rozporządzenie kagańcowe, usuwające zupełnie języki mniejszości narodowych z szyldów, napisów i wszelkich ogłoszeń.

Frakcje sejmowe — polska, żydowska i niemiecka — wniosły nagłą interpelację, protestującą przeciw temu niesłychanemu pogwałceniu praw mniejszości, gwarantowanych przez konstytucję i Ligę Narodów. Interpelacja zaznacza, że używalność języków mniejszości na szyldach i wszelkiego rodzaju ogłoszeniach ulicznych była dopuszczana na Litwie nawet przez rząd carski. Obecnie w „demokratycznej Litwie” mniejszości narodowe zostały doszczętnie pozbawione możności pisemnego używania języków krajowych publicznie.

Mniejszości na Łotwie.

RYGA, 8.VIII. (tel. wł.—s). Urzędniczy narodowości nielotewskiej Departamentu dla spraw mniejszości łotewskiego ministerstwa spraw wewnętrznych zobowiązani byli do dnia 1 sierpnia zdać egzamin z języka państwowego. Egzamin zdało tylko dwóch urzędników departamentu. Z tego powodu rozpoczęła się, jak nazywają tu tejsze pisma rosyjskie, „czystka” w wyniku której 65 nauczycieli rosyjskiej zwolniono. Liczba zwolnionych nauczycieli Polaków w szkołach polskich nie została jeszcze ustalona, nie ustępuje wszakże ona ilościowo nauczycielom rosyjskim.

Prasa rosyjska przypisuje winę zwolnienia nauczycieli Rosjan bierności i zbyt wielkiej lojalności wydziału rosyjskiego wobec rządu.

Budrys działła.

KŁAJPEDA, 8.VIII. (Pat.) Komisarz litewski w Kłajpedzie Budrys wydał zarządzenie na mocy którego oskarżeni o zdradę stanu, tajemniczo wojskowych, pogwałcenie spokoju publicznego oraz zamach na ustroj państwowy na terytorium kłajpedzkim podlegają kompetencji litewskich sądów wojennych, chociażby dokonali przestępstwa przed ogłoszeniem tego rozporządzenia. W ten sposób na obszarze kłajpedzkim został faktycznie zaprowadzony stan wyjątkowy.

Faszyści w Estonji.

RYGA, 8.8. (tel. wł.—s). Z Rewla donoszą: Władze policyjne wykryły organizację zamierzającą obalić panujący ustroj państwowy. Przed kilku miesiącami został zorganizowany w Rewlu „Komitet Ocalenia”. Komitet opracował zasadnicze podstawy nowego ustroju Esto-

nji, w myśl których zamiast obecnie istniejącego parlamentu w składzie 101 posłów miała powstać Rada Stanu z 11 członków. „Komitet Ocalenia” opracował również dwustopniową ordynację wyborczą na wzór rosyjskiej ordynacji wyborczej do Dumy. Rządzić państwem, zdaniem organizatorów przewrotu, miał triumwirat, do chwili zwołania Rady Stanu władza spoczywałaby w rękach dyktatora, przy którym jako ciało doradcze występowałaby Rada z trzydziestu osób. Pozatem organizatorzy przewrotu zamierzali znieść regularną armję i zamienić ją armją ochotniczą. Wszyscy obywatele państwa po dojsciu do pełnoletności niezależnie od tego winni byłiby odbywać ćwiczenia wojskowe. Według danych oficjalnych komitet zamierzał aresztować rząd i przyzdyum parlamentu. Areszty miały być dokonane przy pomocy 20 żołnierzy oddziału lotniczego, który znajduje się po stronie organizatorów przewrotu. Wśród zamieszanych w spisku osób znajduje się jeden minister, jeden notariusz, kilku wyższych urzędników policyjnych i inni.

Szereg osób podejrzewanych o udział jeszcze pozostaje na wolności. Dzień wybuchu przewrotu wyznaczony był przez „Komitet Ocalenia” na pierwsze dni sierpnia. Spiskowcy zamierzali wzorować się na Mussolinim i jego metodach rządzenia.

W kuźni rewolucyjnej.

RYGA, 8.8. (tel. wł.—s). Z Moskwy donoszą: Bawi tutaj od kilku dni Aleksandrow, wódz partji macedońskiej. Aleksandrow wspólnie z Radicezem i Komitetem naradzają nad wykonaniem „planu operacyjnego”. Jak wiadomo bolszewicy chcą wykorzystać dla swych celów na Bałkanach ruch separatystyczny Macedończyków i Albańczyków i w tym celu nie szczędzą ich wodzom obietnic.

Traktat anglo-sowiecki.

LONDYN, 8.VIII. (Pat.) Przystępując do aktu podpisania traktatu anglo-sowieckiego premier Mac Donald, któremu towarzyszył podsekretarz stanu Ponsoby wygłosił wobec Rakowskiego i trzech jego kolegów rosyjskich przemówienie w którym wyraził zdowolenie, że przewlekłe pertraktacje doprowadziły wreszcie do ostatecznego rezultatu. Premier ma nadzieję, że odtąd zapanują między obu krajami przyjacielskie stosunki. Na przemówienie premiera odpowiedział w krótkich słowach Rakowski.

LONDYN, 8.VIII. (Pat.) W ciągu dnia dzisiejszego traktat anglo-sowiecki uzyskał ma podpisy Mac Donald i Ponsoby ze strony angielskiej oraz Rakowskiego, Radczeni, Szejnemana i Tomskiego ze strony republik sowieckich.

TEATR POLSKI (Litwa)

Ostatnie występy

W. Łenczowskiego, i H. Bożowskiej.

D z i ś

„Dwaj mężowie pani Marty”

Krotchawila Gaudera.

Początek o godz. 8 wiecz.

TEATR LETNI

Ostatni występy

M. Grabowskiej.

Dziś

„Najpiękniejsza z kobiet”

Operetka BROME

Początek o godz. 8-iej wiecz.

Larvusse, Petite dictionnaire

w oprawie zł. 12.—

do nabycia Gebethner i Wolff

i S-ka ul. Mickiewicza Nr. 6.

*) Prace tego zjazdu wyszły także w języku rosyjskim „Trudy IV Welehradzkiego zjazdu”. Praga 1914.

Co się robi?

Jest to pytanie, które ciśnie się każdemu z nas chwytającemu dziś gazetę z tajoną obawą czy aby nie znajdzie w niej znów „czegoś w rodzaju” Gródka, Krzywicz, Wiszniewa, Stołpców... Co się robi dla zabezpieczenia na kresach wschodnich Rzeczypospolitej bezpieczeństwa życia i mienia obywateli? Co się robi dla przywrócenia bankrutującego tam „prestige” nie tylko władz polskich, ale polskiej państwowości?

Powiedzmy z góry: teren dla akcji ratunkowej (tak, ratunkowej) fatalny. To jakby się stapało po trzęsawisku, przykładnie zasnutem pięknymi, puszystemi mechami. Co chwila noga grzęźnie i zapada. Grunt kresowy coraz niewdzięczniejszy, oporniejszy, niebezpieczniejszy. Białoruski lud cierpliwy — ale nie z kamienia przecie. Białoruski lud, to nie ukraińskie „reszki” ale bolszewicka propaganda z za granicy naszej wschodniej, tak dobrze jak otwartej, dmie, dmie, dmie...

Prawda, Rosja sowiecka zaopatrzyła Kresy Wschodnie zapobiegliwie i obficie w bandytów plądrujących po naszych powiatach to w pojedynkę, to grupami, to istnymi oddziałami partyzanckimi... Jest sporo zasady nazywania tych emisariuszów Bolszewi bandami *dywersyjnymi*, ale tym wyrazem, wciąż i wciąż wszędzie powtarzanym nie osłonić, nie przykryć nagłego faktu, że w naszej własnej policji nadgranicznej pełno jest najautentyczniejszych bandytów, lub nieodrodnym bolszewików niemających nic wspólnego z żadną „dywersją” zagraniczną. Nie o dywersję im chodzi chodzi tylko o ordynarny rabunek dokonywany rozumnie się najpomyślniej i najbezkarniej w chaosie, w mętnej wodzie, w rozprężeniu, w takiej właśnie atmosferze, w której nasi współobywatele duszą się na Kresach.

I nareszcie trzeba mieć odwagę powiedzieć, że aż gęsto takich kresowych miejscowości i okolic gdzie zdążył już miejscowy lud wiejski, pod opieką i administracją państwowości polskiej — akuratnie zbolzowieć. Doszło przecie do tego, że tu i owdzie, po kiermaszach kresowych podchmieleni (a i całkiem trzeźwi) nie wahają się wystawiać Murawjewa jako największego przyjaciela chłopów, bo wieszają panów, największych ich wrogów. Tak, Murawjew! Rozwaliliśmy pomnik jego w Wilnie, a dopuściliśmy do jego gloryfikacji po wioskach naszych!

Tego przecie za najtwardszych rządów carskich nie bywało. To było przecie nie do pomyślenia za czasów, kiedy rewizjami tropiono elementarzę polską po naszych dworach, a po plebanjach polskie książki do nabożeństwa. Teraz mamy polską państwowość, polski rząd i rozwiązane ręce... i patrzmy co się dzieje, co się staje!

A co się robi, aby na gwałt odrabiać tę całą, głupią, lekkomyślną, niezdarną, fatalną i groźną gospodarkę kresową? Co się robi dla sanacji Kresów?

A oto p. minister spraw zagra-

nicznych pisze do rządu sowieckiego — notę, w której daje wyraz nadziei, że rząd sowiecki wyda i wprowadzi co rychlej w życie zarządzenia, któreby uniemożliwiły organizowanie narodów bandyckich na pogranicze Polski. To się zowie: rozwinięciem akcji dyplomatycznej.

Cóż robi p. minister spraw wewnętrznych? Pan minister spraw wewnętrznych, zainterpelowany przez przedstawiciela jednego z organów stołpczej opinii publicznej rozwozł się nad tem, co by... należało uczynić dla ustalenia raz przecie bezpieczeństwa na Kresach. Należałoby mieć gęste patrole wzdłuż całej granicy wschodniej, należałoby mieć baony graniczne... co najmniej 16.500 ludzi... należałoby urzędników kresowych uposażyć... lecz, raz, żadna nawet najlepiej zorganizowana ochrona policyjna nie wystarczy, a powtórze... Tak, tak, należałoby... specjalne warunki kresowe wymagałyby...

Wolno przerwać panu ministrowi, nie jesteśmy — w tej gorączkowej chwili teraźniejszej — żądni dowiedzieć się co by należało uczynić lecz: co się robi?

Oczywiście, że akcja wojskowa która niewątpliwie wszczęto bezwzględnie po nпадzie na Stołpcę wymyka się zarówno z pod kontroli publicznej, jak z pod omawiania jej w prasie. Złatwych do zrozumienia powodów. Jeżeliby nawet chciano molestować ze strony prasy generała Rydz-Śmigłego nieostawianymi pytaniami, udzielone przez niego informacje nie kwalifikowałyby się do ogłaszania ich w prasie.

Konferencja londyńska.

Nowa propozycja w sprawie spłat.

LONDYN, 8. VIII. (PAT.) W związku z projektem przyspieszenia terminu wprowadzenia w życie planu Dawesa a mianowicie z daty 15 października na 5 października wyłoniła się propozycja, aby Niemcy przyspieszyli również płacenie rat według klucza należności przewidzianych na latach od 1924 1926 a mianowicie w wysokości jednego miljaru marek złotych na okres 12 pierwszych miesięcy. Miałoby to być dodatkową przedwstępną spłatą poprzedzającą pierwszą normalną roczną spłatę i wyniosłoby w okresie od 15 sierpnia do 5 października t. j. w okresie 50 dni około 120 milionów marek w złocie.

W samej rzeczy jednakże suma ta byłaby jeszcze o wiele mniejszą, albowiem równocześnie władze francusko belgijskie w tym okresie wpłaciłyby na ręce t. zw. agenta dla spłat niemieckich dochody z eksploatacji okręgu Ruhry z odliczeniem jedynie pięciu milionów marek złotych, jako zwrot kosztów okupacyjnych. W ten sposób Rzesza do chwili zastosowania planu Dawesa zapłaciłaby tylko sumę około 80 milionów marek w złocie.

Evakuacja ekonomiczna Ruhry.

LONDYN, 8. VIII. (PAT.) Dyskusja nad uwagami niemieckimi posunęła się w dniu wczorajszym znacznie naprzód. Odnosnie do sprawy ewakuacji ekonomicznej

To też prosić tylko możemy o wierzenie nam na słowo, że ze strony energicznego i czujnego naczelnego dowódcy sił zbrojnych odkomenderowanych do podtrzymania władz cywilnych i policyjnych w ich zaprowadzeniu iadu i bezpieczeństwa na Kresach Wschodnich, czynione jest wszystko, co w granicach możliwości, daje się zrobić, w tej już chwili zrobić dla dopięcia tego ważnego i pilnego celu.

Zwróciliśmy się też po informację do obecnego zastępcy, przebywającego na urlopie Delegata Rządu, P. Stanisław Rzewuski potwierdził z naciskiem, że władze wojskowe przystąpiły do wyjątkowej współpracy z władzami cywilnymi.

— Nie czekając — dodał p. Rzewuski — na objęcie urzędowania przez Pana Delegata Rządu, zważywszy na pilności i doniosłości sprawy, zwołuje do Wilna zjazd starostów już na poniedziałek, 11-go b. m. Zajmie się on wyłącznie sprawami bezpieczeństwa publicznego na naszym pograniczu.

— A jak stoł sprawa — spyaliśmy — z sanacją pogranicznych sfer policyjnych?

— Nie zasypiamy jej. Bynajmniej! Starostowie otrzymali już polecenie przedłożenia w najbliższym czasie wykazów tych funkcjonariuszów policyjnych, których uważają za nieodpowiednich na zajmowanym stanowisku. Będą niezwłocznie usunięci. Na ich miejsce przyjdą elementy — pewne.

J.

pożyczki w wysokości 800 milionów marek złotych. Minister Luter domagał się aby przed podjęciem przez Niemcy kroków legislacyjnych związanych z realizacją planu Dawesa udzielono rządowi Rzeszy zapewnienia przyznania pożyczki. Herriot wyraził zdanie, że w razie gdyby plan Dawesa upadł z powodu niemożności znalezienia wierzycieli rząd Rzeszy byłby zwolniony od obowiązku przedsięwzięcia odpowiednich kroków legislacyjnych, zaznaczając, że Niemcy mogą zresztą wiaćczyć do odnośnych projektów ustaw odpowiednie zastrzeżenia. Delegacja niemiecka zgodziła się odroczyć omawianie sprawy pożyczki do czasu osiągnięcia porozumienia co do innych spraw spornych.

Porozumienie w sprawie obligacji Banku Emisyjnego.

LONDYN, 8. VIII. (PAT.) W łonie komisji odszkodowań osiągnięte zostało porozumienie co do spraw przekazanych jej do zbadania, a między innymi co do kwestji obligacji przemysłowych i kolejowych, Banku Emisyjnego, kontroli etc. Jest rzeczą możliwą, że komisja odszkodowań dojdzie do porozumienia z delegacją niemiecką w sprawie podpisania protokołu podlegającego kompetencji komisji, z zastrzeżeniem, że osiągnięte zostanie przednio porozumienie z Niemcami co do spraw podlegających wyłącznie kompetencji państw sprzymierzonych.

Znamienne zastrzeżenia.

BERLIN, 8. VIII. (PAT.) Biuro Wolfa donosi: Rozpowszechniano zagranicą wiadomości jakoby delegacja niemiecka przyjęła sprawozdanie pierwszego komitetu w jego pełnym brzmieniu nie odpowiadając istotnemu stanowi rzeczy. Nie należy zapominać, zaznacza komunikat Wolfa — że sprawozdanie komitetu rzeczoznawców zawierało jedynie zalecenia, w żadnym zaś razie nie wydawało ostatecznych decyzji. Wogóle nie należy oczekiwać aby rezultat rokowań został ogłoszony przed zakończeniem prac konferencji.

Konferencja po konferencji.

LONDYN, 8. VIII. (PAT.) Biuro Reutersa donosi, że po zamknięciu konferencji londyńskiej ma się odbyć konferencja koalicyjnych ministrów finansów i rzeczoznawców.

Sprawa długów międzysojuszniczych rozstrzygnięta w Paryżu.

LONDYN, 8. VIII. (PAT.) „Havas” dowiaduje się, że Herriotowi i ministrowi Clemantelowi udało się uzyskać dziś od Mac Donalda zapewnienie, że oddat eksperci będą omawiali sprawę długów międzysojuszniczych tak, aby przygotować materiał do konferencji, która odbyłaby się później w Paryżu pomiędzy ministrami zainteresowanych państw sprzymierzonych.

Jest to bardzo ważny rezultat wysiłków delegacji francuskiej, która z pierwszej chwili swego przybycia do Londynu nie stawiała w poszukiwaniu rozwiązania tego kapitałowego zagadnienia, od którego zależy odbudowa finansowa Europy.

Powrót Herriota do Paryża.

LONDYN, 8. VIII. (PAT.) Jutro Herriot opuszcza Londyn, udając się samolotem do Paryża wraz z ministrami Nolletem i Clemantelem. Premier francuski pragnie dokładnie poinformować swoich kolegów z gabinetu co do przebiegu toczących się rokowań, a zarazem zasięgnąć ich opinii co do postawy, jaką delegacja francuska ma ostatecznie zająć na konferencji, zwłaszcza w sprawach spornych, a mianowicie co do ewakuacji wojskowej okręgu Ruhry i co do pozostawienia na obszarze okupacji pewnej liczby kolejarzy francuskich i do belgijskich. Premier francuski miałby powrócić do Londynu wraz ze swymi współpracownikami w niedzielę wieczorem. Podróż Herriota Paryża w każdym razie nie powinna być wazdana, — zaznacza korespondent Hayasa — jako objaw kryzysu w pracach konferencji.

Marx i Stressemann u Herriota.

PARYŻ, 8. VIII. (Pat.) W związku z wczorajszą wizytą Marxa i Stressemanna, złożoną premierowi francuskiemu agencja Havasa donosi, że wizyta trwała tylko 15 min i miała charakter czysto protokularny. Oczywiście jednakże, zaznacza agencja Havasa, że po tej pierwszej wizycie nastąpi dalsza bezpośrednia wymiana poglądów co do najważniejszych spraw, interesujących Francję i Niemcy. a w pierwszym rzędzie w sprawie okupacji wojskowej w Zagłębiu Ruhry.

Wobec licznie nadsyłanych zapytań, Krajowe Towarzystwo Meljoracyjne

Warszawa, ul. Kopernika 80 (gmach G. T. R.) Wilno, Jagiellońska 8 m. 15, podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że 6 cto miesięczne

KREDYTY NA MELJORACJE

przynawane są w dalszym ciągu na warunkach określonych regulaminem, opublikowanym w Nr. 15 Gazety Rolniczej. Kredyty udzielane są na wszelkiego rodzaju meljoracje, w tym i na niezbędne budowle gospodarskie.

Zdjęcia i projekty Towarzystwo wykona na szczególne żądanie, warunkach co do płatności. Towarzystwo przeprowadza wszelkie meljoracje rolne, wznosi budowle wodne i sporządza projekty koncepcyjne zakładów wodnych, buduje drogi i kolektki gospodarskie, wykonuje pomiary gruntów dla wszelkich potrzeb, meljoruje parki i ogrody, projektuje i wyznacza budowlę wiejskie oraz przemysłowo-rolne i t. p.

POSZUKUJE SIĘ

p KAZIMIERZA LIFOWICZA

b pomocnika reagenta w Witkoczu w sprawie spadku po s. p. Kazim. Skalskim, zmarłym w Wojtkuszkach z. Kowieńskiej w 1920 r. Zwrócić się: Goniszewska, Warszawa, Marszałkowska Nr. 9.

Warszawskie Zakłady

Przemysłu Chemicznego LIBERTY

w Warszawie Marszałkowska 69 poszukują Reprezentanta rejonow. z siedzibą w WILNIE ustosunkowanego w branży aptecznej i drogerijno-perfumeryjnej. Uprasza się o nadsyłanie wyczerpujących ofert z referencjami

Ryskie wspomnienia.

III.

Korzystając z niedzieli postaram się zapoznać się z dotychczasowym przebiegiem narad na konferencji. Materiałów i to dość wyczerpujących dostarczyły mi sprawozdania stenograficzne.

Nie mogę pominąć milczeniem, że ogólne wrażenie dotychczasowego przebiegu obrad ryskich odniosłem fatalne.

Zdaniem mojem, delegacja polska nietylko nie potrafiła wykorzystać ogromnych atutów, jakie w jej ręce dały nasze zwycięstwa na froncie i powzięte w związku z niemi uchwały Zjazdu Rosyjskich Sowieców, ale nawet sama poszła na ustępstwa, które sprzeciwiają się podstawowo stanowisku, jakie delegacja polska zajmowała w chwilach daleko bardziej dla nas ciężkich, podczas konferencji mińskiej.

Na 7 m posiedzeniu konferencji pokojowej w Rydze, przewodniczący delegacji ryskiej Joffe złożył deklarację, w której powiada:

„Wszelkomy Centralny Komitet wykonawczy uważa, że podstawą, na której mogłoby być w najkrótszym czasie osiągnięte pożądanie porozumienie, powinno być rzeczywiste ustalenie zasady samookreślenia dla wszystkich ziem, których granice terytorjalne podległy sporom podczas wojny”.

Coprawda, zasadę samookreślenia WCJK moskiewski rozumie na swój sposób, a mianowicie:

„Wychodząc z zupełnego uznania zasady samookreślenia, RSFSR już w 1917 r. uznała i niezmiennie uznaje bez zastrzeżeń i ograniczeń niezawisłość i suwerenność Polskiej Rzeczypospolitej, w r. 1918 uznała niezawisłość i suwerenność Ukrainy i Białorusi, a w r. 1920 podpisała traktat pokojowy z niezawistą i suwerenną republiką litewską. Kontynuując tę politykę rządu sowieckiego sądzi, że podstawą pokoju powinno być w pierwszym rzędzie *natychmiastowe uroszenie potwierdzenie tak ze strony Polski, jak i Rosji niezawisłości Ukrainy, Litwy i Białorusi i uznanie niezawisłości Galicji Wschodniej; po drugie, tak Polska jak i Rosja powinny natychmiast oficjalnie uznać jako formę wyrażenia woli odpowiednich narodów, że państwowo przedstawieliństwa (Sejm, parlament lub zjazdy sowieckie), które istnieją w każdym z tych krajów”.*

Tem niemniej jednak delegacji polskiej należało wyciągnąć z uznania przez Sowiety zasady samostanowienia narodów o sobie odpowiedzialnie konsekwencje, żądając od bolszewików rzeczywistego ewakuowania terytorjów białoruskich i ukraińskich, a to w celu dania możliwości ludności miejscowej zwolania prawdziwych, a nie fałszowanych, demokratycznych przedsta-

wicielstw narodowych, które mając rozwiązane ręce, zwolnione od nąjazu, niewątpliwie wypowiedziałyby swą prawdziwą wolę, oświadczając się bądź za samodzielnym urzędzeniem swojego politycznego bytu, bądź za łącznością z Polską lub Rosją. Bądź co bądź takie postawienie sprawy, poprzedzone, oczywiście, ustaleniem niewątpliwie wschodniej granicy Polski z uwzględnieniem jej interesów etnograficznych i strategicznych, dawałoby nam szansę nie tylko zdobycia dla Polski potrzebnych jej granic, ale i stworzenia na naszym wschodzie niezbędnej barjery w postaci Ukrainy i Białorusi, które albo sfederowałyby się z Polską, albo istniałyby samodzielnie, i tylko w najgorszym dla nas (posiadającym mało prawdopodobieństwa) razie połączyłyby się z Rosją.

Odpowiednie wykorzystanie postawionej przez bolszewików zasady samostanowienia narodów o sobie i konsekwentne wprowadzenie jej w życie zjednałoby dla nas przychylnie Białorusinów i Ukraińców. Stwierdziłoby ono raz jeszcze że Polska jest prawdziwą i szczerą bojowniczką wolności narodów, że hasła wolnościowe nie są dla nas przykrywką dla celów imperjalistyczno-aneksyjnych.

Bolszewicy musieli przyjąć w ten sposób postawione im wymagania polskie, gdyż nie znaleźliby

argumentów dostatecznych, które w obliczu świata mogłyby usprawiedliwić odrzucenie słusznych wymagań naszych.

Niestety, jak powiedziałem, widzę ze sprawozdań stenograficznych, że linja ta nie została przeprowadzona przez polską delegację.

P. Dąbski w swej deklaracji, zawierającej tezy polskich warunków pokoju, jakkolwiek wspominał pokrótce, że

„Polska stanie się czynnikiem powszechnego w Europie pokoju i poszczególnych narodów wolności, czego złożona dowód, uznając prawo stanowienia narodów o sobie i dając temu wielokrotnie realny wyraz w stosunkach swych do narodów sąsiadnych Litwy, Litwy, Białorusi i Ukrainy”.

jednakże konkretyzując warunki polskie oświadczył, że ma się odbyć „Rozgraniczenie państwowo (a więc bezpośrednia granica) stron rokujących na terenach oderwanych od Republiki Polskiej przez b. Imperjum Rosyjskie”, na zasadzie: a) zakończenia walk między Polską a Rosją, o sporne między niemi tereny i stworzenie podstaw dobrego sąsiedzkiego współżycia narodów; granica państwowo będzie ustalona nie na podstawie historycznych rewindykacji, lecz na podstawie sprawiedliwego pogodzenia żywotnych interesów stron rokujących”.

Głoszona doniedawna przez Sejm polski i wysuwana przy pertraktacjach mińskich zasada samostano-

wienia narodów, według słów deklaracji p. Dąbskiego, ma się obecnie sprowadzić do:

„sprawiedliwego rozwiązania spornych spraw narodowych na rzecznych terytorjach w myśl zasady demokratycznej”.

W dalszym ciągu swej deklaracji p. Dąbski, nie chcąc narzucać siłą swych warunków, proponuje stronie przeciwnej „wspólne ustalenie linii granicznej na podstawie rzeczywistych zasad”.

Oto pokrótce stan rzeczy, w jakim znalazłem tutaj dotychczasowy przebieg pertraktacji pokojowych.

Zbytecznym chyba jest rozwodzić się nad tem, jak dalece smutne horoskopy wyciągnąć stąd może na dia sprawy naszych kresów białoruskich. Program podziałowy z zastrzeżeniem bierze tu górę nad wszelką inną koncepcją. Piszę o tem szczegółowe sprawozdanie do przyjdym naszych Rad Narodowych.

Jedynym ratunkiem dla nas mogłoby być w tej chwili błyskawiczne dalsze nasze zwycięstwa na froncie. Bądź co bądź mam zawsze to wrażenie, że byłoby to rozstrzygające czynnik dla naszych „suwerenów”, którzy z rezultatami zwycięstw muszą się jednakże liczyć.

D. C. N.

Mirosław Obieszko

Sprawy kolejowe.

Wynik prac komisji rewizyjnej w Dyrekcji Wileńskiej Kolei Państwowych.

Komisja wydelegowana przez p. ministra kolei w celu rewizji gospodarki leśnej w Dyrekcji Wileńskiej pod przewodnictwem inspektora przy ministrze z udziałem przedstawicieli Najw. Izby Kontroli Państwa, Państwowej Rady Oszczędnościowej i przedstawiciela Nadzw. Komisarza Oszczędnościowego, czynności swe rozpoczęła w dn. 16 maja r. b., zakończyła w dn. 12 lipca.

Komisja zrewizowała 12 tartaków, ważniejsze składy materiałów drzewnych, szlaki kolejowe, stacje i poddyrekcje. Komisja zbadała treść i wykonanie 70 najważniejszych umów na dostawy i przedsięwzięcia w zakresie gospodarki leśnej a mianowicie:

Komisja uwzględniła w swych badaniach i wnioskach trudne zadanie Dyrekcji Wileńskiej w okresach początkowych jej działalności, kiedy stojąc wobec ciężkiego zadania utrzymania ruchu na obszernej sieci linii pozbawionych węgla i pokładów, musiała Dyrekcja niekiedy odstępować od zwykłych formalności.

Komisja zbadała wszystkie ważniejsze momenty działania Dyrekcji w zakresie gospodarki leśnej a mianowicie:

- 1) Stosunek zakupu i wyrobu materiałów leśnych do rzeczywistych potrzeb.
- 2) Tryb wzywania dostawców, oraz zawierania z nimi umów.
- 3) Dany plac.
- 4) Umowy na dostawy w ich treści i wykonaniu.
- 5) Eksploatacja własnych drzewostanów.
- 6) Tartaki własne, własne-oddzierżawione, cudze dzierżawione przez Dyrekcję, prywatne, przecierające budulec kolejowy.
- 7) Sprzedaż i zamiana materiałów drzewnych.
- 8) Stosunek Dyrekcji i urzędników do dostawców i przedsiębiorców.
- 9) Świadczenia Dyrekcji budowlane i inne na rzecz dostawców i przedsiębiorców.
- 10) Odbiory materiałów i nadzór nad nimi.
- 11) Czynności przewozowe.

Szczegółowe sprawozdania ułożone według wymienionego programu komisja przedstawiła p. ministrowi kolei, który złożył w Sejmie relację w odpowiedzi na uzynione przez Sejm wezwanie do rewizji gospodarki leśnej w Dyrekcji P. K. P. w Wilnie.

Obecnie już jednak zostały wydane przez p. ministra kolei niezbędne zarządzenia w celu usunięcia usterek gospodarki leśnej Dyrekcji Wileńskiej a mianowicie należytego jej zredukowania, celowego wyzyskania znacznych zapasów budulca i materiałów drzewnych jak również osiągnięcia pewnych zmian w działających jeszcze umowach na dostawy leśne.

Jednocześnie zastosowane zostały niektóre zarządzenia oraz przesunięcia w składzie osobistym Dyrekcji Wileńskiej.

B. prezes Dyrekcji Wileńskiej inż. Landsberg, złożył komisji szczegółowe wyjaśnienia.

Pomnik Mickiewicza.

Komunikat Sekretariatu Komitetu.

We czwartek 7 b. m. odbyło się w sali Konferencyjnej Delegatury Rządu s-e z kolei posiedzenie Komitetu Budowy Pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie pod przewodnictwem wice-prezesa Komitetu prof. F. Ruszczyca.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu poprzedniego posiedzenia i zatwierdzeniu szeregu spraw bieżących, dotyczących wewnętrznej organizacji, regulaminu, komunikatów i stosunku do prasy, Komitet przyjął do wiadomości uchwałę Rady Miejskiej z dnia 24 lipca b. r. w poruszony przez Komitet Wojskowy sprawie wystawienia tymczasowego drewnianego modelu pomnika Adama Mickiewicza na pl. Ratuszowym ku uczczeniu uroczystości październikowych: Rada Miejska, zgodnie z opinią komisji do spraw technicznych, uzgodniła i rozbudowy, oraz Magistratu, uchwaliła „prosić Komitet budowy pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie o urządzenie wystawy istniejącego modelu pomnika; przed urzędzeniem rzeczonyj wystawy sprawy wyznaczenia części placu Ratuszowego pod budowę modelu pomnika nie decydować“.

Wobec tego, że urządzenie takiej wystawy wymagałoby wiele czasu i specjalnych przygotowań, Komitet Główny Budowy Pomnika, na wniosek prezesa Komitetu Wojskowego, gen. Barbeckiego, wyraził zgodę na postawienie drewnianego

modelu pomnika Mickiewicza (wg projektu prof. Pronaszkii) na placu wojskowym za Wilją i na oddzielenie wystawy 8 metrowego modelu tegoż pomnika z otoczeniem (wg propozycji profes. Kłosa) do października.

Następnie uchwalono pewne modyfikacje w warunkach konkursu na stały pomnik Mickiewicza i termin konkursu odroczone do połowy grudnia.

Wobec ponownego poruszenia przez niektórych członków Komitetu sprawy placu, na którym ma stanąć pomnik Mickiewicza, Komitet ostatecznie zdecydował, że sprawę placu (plac Ratuszowy) należy uważać za przesądzoną.

W końcu uchwalono ogłosić odezwę do społeczeństwa w redakcji p. Cz. Jankowskiego.

Rozwój lotnictwa.

Niemcy, Rosja a Polska.

Przyszła wojna będzie wojną gazów i samolotów.

Wspaniały rozwój lotnictwa potwierdza te słowa w zupełności. Ta dziedzina wynalazków, kiedyś okrzykana przez pesymistów za iluzoryczną, w pełni triumfuje. Jest już niemal pewnikiem, iż w przyszłej wojnie te państwa odniosą zwycięstwa, których floty powietrzne będą większe i lepiej wyposażone technicznie. Jakie znaczenie posiada lotnictwo w czasie wojny, mieliśmy tego przykłady w latach 1914—18 na froncie zachodnim i w naszej wojnie z Rosją. Przecież rozbił Budiennego, w dużej mierze jest zasługą naszych eskadr lotniczych. Ale już 5 lat mija od końca wojny. Technika lotnicza coraz dalej kroczy w swoim rozwoju, uzyskuje coraz nowe wspanialsze rekordy szybkości, wysokości, odległości, bezpieczeństwa etc. Wiąz dostrzegamy się o nowych wynalazkach, o nowych typach samolotów i t. d. Niemiecka firma w Ameryce „Larsen“ zbudowała opancerzony metalowy samolot uzbrojony w 80 karabinów maszynowych. Stany Zjednoczone zbudowały wodnopłatowiec uzbrojony w 1 armatę, 8 kar. maszyn. i 4 tysiące klg. bomb. W Niemczech buduje się samolot obciążony na 500 pasażerów (prawie baon żołnierzy).

Nad temi faktami Polska nie może przejść do porządku dziennego. Musimy zwrócić pilną uwagę na naszych sąsiadów — Rosję i Niemcy, wyczekujących stosownej chwili, aby rozpocząć wojnę odwetową, oraz śledzić ich postępy i gotowość bojową w tej dziedzinie.

Rosja już dawno zrozumiała, jakie znaczenie ma lotnictwo. To też rozpoczęła intensywną w tym kierunku pracę. W Holandji już od roku mieszka znany lotnik Szirinkin, który z ramienia Rady pracy i obrony państwa, kieruje zakupami samolotów. Szirinkin odebrał już 340 samolotów systemu Fokkera i Havelanda, które są wysyłane do Rosji Szw. przez Rotterdam wprost do Piotrogradu, lub też drogą powietrzną przez Niemcy, Gdańsk, Kłajpedę i Smoleńsk. Prócz tego Sowiety otrzymały od Włoch 200 samolotów systemu Savoia i Ansaldo.

Stery rządzące Rosją Sowiecką rozumiały, że rząd sam nie podjął temu zadaniu stworzenia wielkiej floty powietrznej i powołały do udziału całe społeczeństwo. Według sprawozdania jeszcze z roku 1923 Towarzystwo Przyjaciół Floty powietrznej (analogiczne z naszą Ligą Obrony Powietrznej Państwa) liczyło 600 tys. członków i zebrało 8 milionów rubli w złoście i za owe pieniądze zakupiono 50 samolotów, w krajowych i zagranicznych fabrykach.

Dalej powstało do życia, specjalne tow. „Dobrolot“ pod kierownictwem niemieckim, które zakłada szkoły lotnicze, popiera i finansuje wynalazczość w dziedzinie lotnictwa, zakłada fabryki, uruchamia linie komunikacyjne. Mamy wiadomość o otwarciu szeregu linii komun. jak to: Moskwa—Piotrogród, Moskwa—Kijów, Moskwa—Taszkent i Buchara, Moskwa—Sewastopol i t. d. Obecnie istnieje w Rosji czynnych fabryk wyrabiających samoloty 9, wyrabiających motory 4 i warsztatów reparacyjnych 7. Fabryki motorów rozpoczęły budowę najlepszych motorów systemu amerykańskiego „Liberty“ 450 H. P.

Wszystko to wskazuje, że rząd rosyjski zastosowuje w zupełności słowa Trockiego: „Te gałęzie przemysłu powinniśmy conajmniej na rok najbliższy postawić w centrum uwagi całego kraju, musimy w końcu 1924 roku mieć 4 tysiące samolotów“!

Jest powszechnie wiadomem, że Niemcy szykują się do odwetu. Wre tam gorączkowa, chociaż dla oka cudzoziemców niewidzialna praca. Najwybitniejsi uczeni i inżynierowie trudnią się w potajemnych laboratoriach nad udoskonaleniem gazów trujących i nad wynalazkami na polu lotnictwa. Niemcy wojskowego lotnictwa nie mogą rozwinąć do nader wysokiego stopnia, ponieważ są pod kontrolą zwycięzców, lecz zorganizowali lotnictwo cywilne na miarę rzeczywistości imponującą. Istnieje kilkanaście towarzystw zajmujących się przemysłem lotniczym i eksploatujących linie powietrzne w Rzeszy i zagranicą. Wszystkie większe miasta niemieckie są połączone siecią tych linii. Niezliczona ilość samolotów przynosi tysiące

pasażerów, ogromne ilości poczty i towarów. A przecież lotnictwo cywilne jest kadrą lotnictwa wojskowego, jest jego rezerwą i szkołą. Aparaty cywilne niemieckie są tak skonstruowane, iż przez kilka dni można je przerobić na aparaty bojowe. Więc w razie wojny Niemcy mogą mieć ogromną, świetnie wyposażoną technicznie, flotę powietrzną. Czy w takich warunkach Polsce jest potrzebne lotnictwo? Czy można przejść nad niem do porządku dziennego? Czy też musimy odpowiedzieć na każdy nowy samolot rosyjski i niemiecki nowym samolotem polskim i do 600.000 doprowadzić ilość członków naszej Ligi Powietrznej.

Stefan Leczycki.

M-stwo Skarbu poleciło, by do datek mieszkaniowy na czerwiec, lipiec i sierpień wypłacony został niezwłocznie. — W przyszłości wypłacony on będzie dnia 1 każdego miesiąca.

— Centralny Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej, podaje do wiadomości swych sz. członków, iż na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia P. Macierzy Szk. z dnia 8 kwietnia r. b. składka członkowska wynosi rocznie zł. 6. — Opiątą można uiszczać półrocznie. Podając o powyższym do wiadomości, prosimy sz. członków o uiszczenie składek bezpośrednio w Błusze Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej, Biedydyńska 2 — 3, lub też na ręce specjalnie w tym celu wysyłanego inkasenta.

— Wycieczka rolników do Lwowa. Związek Kółek Rolniczych ziemi Wileńskiej organizuje zbiorową wycieczkę do Lwowa na Wystawę Rolniczą, która się odbędzie podczas Targów Wschodnich. Wyjazd z Wilna ma nastąpić 11-go września, powrót 19-go tegoż miesiąca.

Po drodze do Lwowa wycieczka zwiedzi Warszawę, Częstochowę, Kraków, Wieliczkę oraz kilka wzorowych gospodarstw w zachodniej i wschodniej Małopolsce. Zawdzięczając staraniom Związku Kółek Rolniczych ulgowe koszty przejazdu kolejami wyniosą zaledwie 50 złotych.

Doceniając niezwykle doniosłe znaczenie oświatowe takiej wycieczki, Sejmiki Powiatowe Ziemi Wileńskiej wyasygnowały niezbędne środki dla wystąpienia z każdego powiatu po kilku wzorowych drobnych gospodarzy.

Wszelkich informacji udziela oraz zapisy przyjmuje sekretarz Związku Kółek Rolniczych (W. P. Hulanka 7).

Przy nadsyłaniu zgłoszeń pisemnie należy podać swój dokładny adres oraz wysłać pod powyższym adresem 25 złotych dla zakupu ulgowych biletów.

— Zabawa. Dnia 9 sierpnia r. b. w lokalu Domu Ludowego P. M. S. Nowa Aleja 2 odbędzie się zabawa familijna uroczona przedstawieniem amatorskim „Pan Majster“ i działem koncertowym.

— W niedzielę 10 sierpnia odbędzie się przedstawienie dla dzieci „Święty Mikołaj“, „Odważa“ i „Korepetycja“. Komedyjki zostaną odegrane przez dzieci.

NOWOSCI WYDAWNICZE.

— Gazeta Administracji i Policji Państwowej z dn. 2 b. m. ma treść niepospolite obfita i ciekawa. Studium z zakresu polskiego prawa publicznego (Trybunał Kompetencyjny) dr. Kazim. Kryżanowskiego, rozprawa o udziale czynnika obywatelskiego w administracji państwowej J. Śliwińskiego, dalszy ciąg monografii „Rununia“ Wł. Dzwonkowskiego, dalszy ciąg studjum L. W. Biegelejsena o gospodarczych podstawach administracji wewnętrznej, powieści Czyżewskiego etc. etc. dopełnia pięknie ilustrowany dodatek sprawozdawczy obrazujący udział Polski w (wystawie techniki kryminalnej, w Sopocie (10 do 15 lipca).

Wystawa rzeczona zorganizowana została przez policję gdańską przy współdziałaniu zaproszonych policji polskiej i niemieckiej. Otworzył ją prezydent Senatu p. Salm w obecności Wysokiego Komisarza Ligi Narodów. Dział polski przedstawiający się okazale i poważnie zyskał ogólne uznanie. Przewyższał ekspozycje policji niemieckiej i gdańskiej.

TEATR I MUZYKA

— „Dwa mężowie pani Marty“ doskonała krotkość Gaudera wypełnił repertuar bieżącego tygodnia.

Goście warszawscy pp. Lenczewski i Bożewska kożuch gościnie na naszej scenie w poniedziałek.

Dziś „Dwa mężowie pani Marty“.

— „Najpiękniejsza z kobiet“, operetka Hirscha do niedzieli włącznie wypełni repertuar teatru Letniego.

— Występy Hanki Ordonówny w „Dolly“ Uroczą primadonna teatru „Qui pro que“ wystąpi w poniedziałek po raz pierwszy w operetce „Dolly“—Hirscha. Dyrekcja o tej nowości przygotowuje nową wystawę kostiumy. Reżyserem oraz gra główną rolę męską gość warszawski p. Horszki, wędrowni scenarzysta warszawskiego.

— Występy Jana Janusza. Doskonały reżyser i artysta Teatru Polskiego w Warszawie Jan Janusz wystąpi po raz

KRONIKA

SOBOTA
9 Dzień
Romana m.
Jutro
Wawrzyńca.

Wschód słońca 4 g. 10 m.
Zachód „ g. 19 m. 10

WILEŃSKA.

— Zjazd Starostów. Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, iż w związku z powtarzającymi się w ostatnich czasach napadami band dywersyjnych w miejscowościach położonych wzdłuż granicy polsko-rosyjskiej, Delegat Rządu zwołuje w dniu 11 b. m. zjazd starostów Wileńskiego Okręgu Administracyjnego, który będzie poświęcony wyłącznie sprawom bezpieczeństwa.

— (1) Podręczniki szkolne. Min. wyznań religijnych i oświaty publicznej wydaje corocznie spisy podręczników szkolnych i rozsyła je do wszystkich szkół.

Pomimo tych ułatwień i mimo wydanych zarządzeń, niektóre szkoły używają dotychczas podręczników, niewymienionych w spisach ministerstwa.

Wobec tego ministerstwo zarządziło, iż od roku szkolnego 1924-25 należy wybierać podręczniki tylko z podręczników, wymienionych w spisach urzędowych.

Wprowadzenie w życie zarządzenia powyższego poruczone kierownikom szkół pod osobistą ich odpowiedzialnością.

— (1) Obowiązki związków komunalnych. Min. Spraw Wewnętrznych stwierdziło, że niektóre związki komunalne nie odpowiadają i nie wykonywują zleceń innych związków komunalnych w sprawie ściecznictwa, podatków lub opłat komunalnych od osób, które zmieniły miejsce pobytu lub mają miejsce zamieszkania na obszarze innego związku komunalnego.

Z uwagi na konieczność współżycia związków komunalnych, Min. spraw wewnętrznych wydało do wojewodów, przewodniczących wydziałów powiatowych, magistratów miast i urzędów gminnych okólnik, w którym zarządziło co następuje:

- 1) powiatowe związki komunalne, magistraty miast i urzędy gminne w sprawach, wynikających z własnego zakresu działania, winny odnosić się bezpośrednio o wykonanie zleceń od odnośnych związków komunalnych,
- 2) jeżeli pomimo trzykrotnego przypomnienia związek komunalny sprawy nie załatwił lub nie da odpowiedzi, należy o tem zawiadomić władzę nadzorczą, która jest obowiązana wezwać organ komunalny do usprawiedliwienia się a w wypadku opieszałości zastosować środki przymusowe.

— (1) Instytucje kulturalno-oświatowe w pow. Wilejskim. Miasteczko Dołhinów, pow. Wilejskiego, posiada własne Koło Macierzy Szkolnej.

Praca tej instytucji bardzo jest utrudniona z powodu braku własnego lokalu, nieposiadając w ten sposób pomieszczenia dla dość dużej biblioteki, zdobytej własnymi siłami.

Z tego też powodu nie mogą odbywać się ani przedstawienia amatorskie ani nawet liczniejsze zebrań.

Pomimo iż Dołhinów wyróżnia się od innych miejscowości posiadaniem szkoły wzorowej i licznego nauczycielstwa, uruchomienie kursu dla dorosłych natrafia jednak na znaczne trudności.

W Kołocierzach istnieje koło młodzieży wiejskiej, związane w kwietniu r. b. W czerwcu zostało staraniem koła urządzone przedstawienie amatorskie i urządzona została zabawa, uroczona śpiewem chóralnym i deklamacją. Do ożywienia ruchu kulturalno-

oświatowego przyczyni się w znacznym stopniu w przyszłości związane niedawno w Wilejce t-wo „Sokół“, na prezesa którego wybrany został zastępca inspektora szkolnego.

Obecny okres żniw i wakacje w szkołach powodują chwilowy zastój w dziedzinie pracy oświatowej.

— (1) Rolnictwo i hodowla w powiecie Wilejskim. Powiat Wilejski posiada 291157 dziesięcin gruntu, w tem nieużytków 27377 dziesięcin. Głębą przeważnie piaszczystą, w podlebie żwir, rzadziej glina, 5 proc. całego obszaru stanowią lotne piaszki, 10 proc. nieużytków, błota i bagna.

Inwentarz gospodarstw rolnych w powiecie stanowią 16371 koni, 30295 bydła rogatego, 17050 owiec i 18827 świń.

Na jedną sztukę inwentarza przypada 0,6 dziesięcin pastwisk, których ogółem jest w powiecie 48578 dziesięcin.

Produkcja rolna zaspakaja przeważnie potrzeby miejscowe i handel produktami rolnymi jest rozwinięty bardzo słabo.

Uprawa roli stoi na bardzo niskim poziomie, gospodarstw prowadzonych wzorowo powiat Wilejski nie posiada.

Z instytucji, działających na polu kulturalnym w tej dziedzinie wspomnieć należy o kółku rolniczym gm. Chocimyczyńskiej, cieszącym się dobrą opinią u miejscowej ludności.

Instruktor rolny Wydziału powiatowego dokonywuje w zadzierżawionym przez sejmik majątku Zabłowszczyzna doświadczeń z nawozami sztucznymi i odmianami owsa i ziemniaków.

Rolnicy okoliczni bardzo licznie zgłaszają się do Zabłowszczyzny, otrzymując wskazówki fachowe i kupując szczepki ze szkółki drzew owocowych.

— Dodatek mieszkaniowy dla urzędników. Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 30 lipca r. b. uchwaliła normy dodatku na mieszkanie dla pracowników państwowych.

Dodatki te zależą od stopnia służbowego i od miejscowości zamieszkania. Najwyższy dodatek — dla urzędników I i II stopnia oraz utrzymujących rodzinę III i IV stopnia wynosi w Warszawie na m. czerwiec 30 zł.; dla utrzymujących rodzinę urzędników V stopnia 21 zł.; dla samotnych III, IV i V st. oraz dla utrzymujących rodzinę VI i VII st. 8 zł.; dla samotnych VI i VII st. i utrzymujących rodzinę VIII — XII st. 5 zł.; dla utrzymujących rodzinę od XIII do XVI st. I i pół zł.; dla samotnych od VIII do XVI st. 90 gr. — Dodatek ten od 1 lipca wzrastać będzie o 4 proc. od kwartału.

W miejscowościach poza Warszawą będzie on stosunkowo niższy w zależności od zaludnienia danej miejscowości.

Ukaże się jutro 7-my numer tygodnika ludowego „Dzwonnik“. Redakcja i administracja: Mickiewicza, 4. Do nabycia wszędzie.

„Polska Składnica Galanteryjna“ wł. FRANCISZEK FRLICZKA — Wilno, Św.-Jańska Nr. 6. Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich || Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nici i Pończoch specjalność dostawy do Sklepów i Kooperatyw. Otrzymano wielki wybór sandałów firm zagranicznych.

pierwszy na naszej scenie w premierze krotkocinematograficznej „Musisz się pan ożenić” — we wtorek.

— Przedstawienie nocne. Dziś o godz. 11 m. 30 wiecz. odbędzie pierwsze z zapowiadanych widowisk z repertuaru „Grand Guignola” w wykonaniu najlepszych sił Teatru Polskiego z pp. Jaroszewską, Frankówną, Jaworską, Moroczką, Kijowskim, Purzyckim, Wołłejką i Wyrwiczem na czele. Na program złożą się znakomite utwory „Człowiek bez twarzy”, „Podatek od kokota” oraz „Pajęczycza”.

Reżyserje tych sztuk z wielkim nakładem pracy prowadzi pp. Kijowski i Wyrwicz. Bilety na dzisiejsze i jutrzejsze przedstawienie w kasie Teatru Polskiego.

— Z za kulis. Jak się dowiadujemy, niedługo opuści nasze miasto znany dobrze wilińskiemu doskonale artysta p. Wołłejko. P. Wołłejko został zaangażowany przez dyrekcję teatrów w Lublinie. Również podobno ma opuścić Wilno p. Kurnakowicz, którego zaangażowała dyrekcja teatrów łódzkich. Należy szczerze żałować, że dyrekcja teatrów wileńskich wyzybywa się pierwszorzędnych sił miejscowych. Czyżby w ten sposób poziom sceny wileńskiej miał się podnieść?

WYPADKI I KRADZIEŻE

— 2 godziny pod ziemią. Dnia 7 b. m. przy budowie magazynów amunicyjnych w Wilczej Łapie został zasypany ziemią robotnik Jan Godlewski (Słowackiego 5). Po upływie paru godzin nieszczęśliwego wydobyto z ziemi i odtiesniono do szpitala kolejowego.

— Samobójstwo. Dn. 8 b. m. w celu pozabawienia się życia rzucił się do Wilgi i utonął Jan Hecewicz. Trupa nie wydobyto.

— Afera. Dn. 7 b. m. na ulicy Kolejowej został oszukany przez 2 żydów Wincenty Hryniewicz (gm. Swiraka), któremu sprzedali zamiast brylantów szkło. Poszkodowany stratę ocenia na sumę 500 złotych.

— Pożar. Dn. 7 b. m. z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar w cegielni Purta (Strychowska 3). Straty wynoszą 10 tys. zł. pol.

— Kradzieża. Feliksowi Boreckiemu (Kolejowy zauł. 11) w lokalu klubu Wioślarskiego skradziono pieniądze oraz złotą obrączkę.

J. Motowskiej (Siemienińska 17) w nocy z ogrodu skradziono wszystkie jabłka wartości 200 zł. p. Złodzieja Jana Orzechowskiego ujęto.

Ze sklepu J. Kwasa (Rudnicka 6) skradziono towar na sumę 500 zł. p. złooczyńcy Cyla Szejnlik i Sz. Predman ujęci.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Nowy Sącz zalany. Miasto i okolice dotknięte niebywałą klęską powodzi. Dunajec przerwał wał ochronny i zalał przyległe dzielnice. Woda dostała się do elektrowni, wskutek tego wstrzymano tam maszynę. Ruch kolejowy wstrzymany. Most pod N. Sączem runął, wał kolejowy na przestrzeni 80 m. całkiem zniesiony. Otrzymały szkody. Kilka wypadków zatonięć.

— Epilog zamachów na prochownię. Stwierdzono, że główne nici spraw zamachowych schodzą się w Warszawie. Po energicznych doświadczeniach aresztowano 12 osób. Między innymi w Przemyślu rodzinę Popielów, we Lwowie żonę Gierockiego, głównego przywódcy tej bandy i wreszcie starszego przodownika policji, niejakiego Gabrycia, który dostarczał broni.

— Roje motyli nad Częstochową. W ub. piątek około godz. 2-jej poł. zauważyć się dało dziwne zjawisko. Oto w powietrzu wirowała cała masa białych motyli, ciągnących chmurą w jednym kierunku, z północy na południe. Przelot masowy motyli trwał przeszło dwie godziny.

Jak donosi prasa łódzka, przed trzema dniami obserwowano także zjawisko i nad Łodzią, przypuszczając więc należy, że ten sam rój motyli zawędrował aż do Częstochowy. W każdym bądź razie taka masowa wędrówka motyli jest zjawiskiem niewytlomaczonym i posłużyć może zaobronnej ludności jako temat do różnorodnych ziówrożeńnych prognostyków.

Z ŻYCIA EKONOMICZNEGO.

— Zakaz przywozu towarów do Polski ma być zniesiony. W Komitecie ekonomicznym ministrów odbywała się w dalszym ciągu posiedzenia specjalnej komisji powołanej przez Komitet w sprawie przystosowania obowiązujących przepisów w dziedzinie obrotu towarowego z zagranicą do nowej ustawy o uregulowaniu stosunków celnych. Dowiadujemy się, iż lista towarów zakazanych do wywozu ma być wogóle zniesiona. Natomiast będą wprowa-

dzono cia wywozowe na poszczególne artykuły, a przede wszystkim surowce niezbędne dla przemysłu.

Sport.

Międzynarodowe zawody sportowe.

Centrala A. Z. S. zajęta jest obecnie przygotowaniem, będącymi w związku z Międzynarodowymi Zawodami Sportowymi, maj: ceni odbyć się w Warszawie we wrześniu r. b. podczas trwania obrad Kongresu C. W. E. W zawodach tych uwzględnione będą: lekka atletyka, wioślarstwo, szermierka, piłka nożna i tenis. Dotychczas udział swój zgłosiły reprezentacje następujących państw: Polski, Francji, Anglii, Włoch, Danji, Belgji. Międzynarodowe Akademickie Zawody Sportowe będą największym międzynarodowym przedsięwzięciem sportowym w Polsce.

— Skład [drużyny polskiej na zawody międzynarodowe Finlandja—Polska. Skład reprezentacyjnej drużyny piłki nożnej na międzynarodowe zawody piłki nożnej pomiędzy Polską i Finlandją, mające się odbyć w d. 10 sierpnia r. b. został ustalony jak następuje: bramka—Gerlicz (F. C. Katowice) obrona—Karaś (L. K. S.) i Markiewicz (Wisła), pomoc — Hanke (Pogoń) Kuchar (Pogoń) Spojda (Warta), napad—Miller (Czarml. Lwów) Garbion (Pogoń, Lwów) Rejman (Wisła) Loth II (Polonia) i Adamek (Wisła).

Ze świata.

— Jak bawia się czerwoni władcy Rosji. Według informacji zagranicznych i sowieckich pism, Petersburg w dniu 20 lipca stał się miejscem bardzo ciekawego i niezwykłego widowiska. Kilkunastotysięczny tłum zgromadzony na placu nieopodal dawniejszego pałacu cesarskiego przyglądał się grze w szachy, w której zamiast martwych figur posuwali się żołnierze i marynarze na komendy wydawane za pomocą tub.

Po obrazych czworokątach przesuwała się uzbrojeni piechurzy z bagnietami polyskującymi pod promieniem upalnego lipcowego słońca i marynarze, których biały bluz przy blasku słonecznym rażą i oślepiają oczy, lekko stąpają jeźdźcy, szumnie zajeżdżają na wyznaczone stanowiska małe górskie armatki, przedstawiające sobą wieże, dumnie kroczą chorążowie w otoczeniu warty honorowej, zastępując w tej grze „burzujących” króli.

Isiłe proletariacka zabawa, nie wymagająca komentarzy. Tajemnicza Patagonja. Patagonja, do niedawna kraj bezpański, obecnie podzielono-

ny między Chile i Argentynę, zajmujący południowy trójkąt Ameryki, tuż obok Ziemi ognistej jest oddawna krajem tajemniczym. Pierwotni mieszkańcy tych okolic są na wymarcie, liczba ich wynosi zaledwie kilka tysięcy. Specjalny sprawozdawca „Secolo”, zwiędając niedawno Patagonję i Ziemię ognistą, miał sposobność zetknąć się z kilku rzadkimi, obecnie potomkami tubylców. Punta Araras—pisze dziennikarz włoski—jest miastem o charakterze między narodowym i ma 30 000 mieszkańców. Mieszka tu przeważnie Angliki. Potworzyli oni towarzystwa dla dostarczania i zakupu futer bobrowych. „Ostatni Mohikanie” Patagonji są wynajmowani do polowania. Widziałem ich kilku. Są to silni, piękni i rośli mężczyźni. Tak samo opisuje ich Antonio Pigareta, który w roku 1522 widział ich po przybyciu pierwszego okrętu europejskiego do „Ziemi ognistej”.

TELEGRAMY.

Sytuacja w Zagłębiu Dąbrowskiem.

WARSZAWA, 8.VIII. (PAT) W Zagłębiu Dąbrowskiem komunisti usiłują agitować za strajkiem z najzupełniejszym niepowodzeniem. Zarząd kopalni „Mortimer” zawiesił w dniu dzisiejszym pracę na 6 dni, jako represję robotników za strajk. Mają być przeciwko temu zarządzeniu, które godzi w interesy państwa, jako idące na rękę komunistom, przedsięwzięte energiczne środki zapobiegawcze ze strony władz.

Po aresztowaniu komunistów w Warszawie.

WARSZAWA, 8.VIII. (PAT) W związku z podaniem wczoraj wiadomości o aresztowaniu komunistów dzisiejsza prasa zaznacza, że wczoraj wieczorem po przesłuchaniu aresztowanych podczas rewizji u właścicieli mieszkań, w którym mieściła się egzekutywa komunistyczna, sędzia śledczy zwolnił z aresztu dyrektora banku Antoniego Mucharskiego, Aleksandra Mucharskiego, oraz brata jego.

Wojskowa misja turecka w Polsce.

WARSZAWA, 8.VIII. (PAT) Wojskowa misja turecka zwiedza obecnie wojskowe urzędzenia na terenie Warszawy i D. O. K. Warszawa. W niedzielę wieczorem misja wyjeżdża do Poznania na cztero-dniowy pobyt, podczas którego od-

będą się wielkie manewry. Ogólne kierownictwo manewrów spoczywa w ręku dowódcy O. K. Poznań gen. Raszewskiego.

Lord Curzon o układzie anglo-rosyjskim.

LONDYN, 8.VIII. (PAT) W Izbie Lordów na zapytanie w sprawie układu angielsko-rosyjskiego lord Farmore złożył oświadczenie, podobne do tego, jakie Ponsonby i Mac Donald złożyli w Izbie Gmin. Lord Curzon oświadczył, że dawniejsze układy, dotyczące propagandy, Rosja lekceważyła sobie bezwładnie. Jest rzeczą pewną, iż, gdy rząd zwróci się do parlamentu w sprawie gwarancji (dla pożyczki rosyjskiej na projektowanych warunkach, parlament propozycję tę odrzuci.

Primo de Rivera u króla.

MADRYT, 8.VIII. (PAT) Król przyjął na audjencji generała Primo de Rivera. Audjencji tej przypisują wielkie znaczenie. W kołach politycznych utrzymują, że dyktatorjat ma być niezadany zastąpiony przez rząd konstytucyjny.

WILEŃSKA GIEŁDA.

8 sierpnia 1924 r.

Rublo 274

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 7 sierpnia b. r.

Table with exchange rates for various currencies and goods. Columns include 'G o t ó w k a:', 'Dolary Stanów Zjedn.', 'Franki', 'Funtki angielskie', 'C z e k i:', 'Belgia', 'Holandia', 'Londyn', 'Nwy Jork', 'Paryż', 'Praga', 'Szwajcaria', 'Wiedeń', 'Włochy', 'Miljonówka', 'Pożyczka złota', 'Bony zł.', 'Pożyczka dolarowa'.

Redaktor Stanisław Mackiewicz.

Advertisement for OWSA siewnego, OWSA karmowego, OTRAB, SIANA, SŁOMY CUKRU, MAKI razowej, MAKI pyłowej, SŁONINY SZMALCU, SUPERFOSFATU. w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemian. ZAWALNA 1. TEL. 1-47

HERBATA SEASTAR No 21. CARL BECKER & CO AMSTERDAM. Importacja Wilno, Włocławek.

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY. Usuwa bez bólu CHOLEKINAZA NIEMOJEWSKIEGO. Ataki w zupełności ustają. OBYAWY: (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Półobolawa w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Gryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda, leży obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gamami. Wądotę i burczenia w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBYAWY: (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej—pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wądotę brzucha; rozszadanie żeber i parcie na kieszki stołcowe. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcia, dręszce, zimne poty, żółtaczka. Skład główny: Aptekarz fizjolog H. Niemojewski Warszawa Nowy Świat 5. Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

Humanistyczne Koedukacyjne C. Szydłowskiej. Wyższe Gimnazjum. UL. A. MICKIEWICZA 2-3. m. 11. Z programem rządowych gimn. Dyrektor E. BUKOWSKI (wydz. mat. i prawny U-tu w Petersburgu). W bieżącym roku otwierają się IV, V, VI i VII klasy. Podania przyjmują się codziennie 11-1. LEKcje w CODZINY RANNE.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemian. Zawalna Nr 1, telef. 1-47. Zakres działalności: Zakup i sprzedaż prod rolnych. Generalna Reprezent. Gł. Urz. Żywnościow. Sprzedaż maki żytniej. Skład paszy. Sprzedaż detaliczna: owsa, otrab, siana, słomy. Własne piekarnie. Wypiek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22). Wypiek chleba dla szpitali, internatów, oclron, przytułków i t. p. Instyt. Dostawy rządowe. Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych. Składy towarowe z bocznica kolejową. Róg ul. Targowej i Szkapiernej telefon 4-62. Własny tabor przewoz.

uzdrowisko Nałęczów zakład leczniczy. cały rok czynny. Naczelnym Lekarzem Dr. Med. A. Konosiewicz, Zastępcą Dr. Med. P. Otmarsteln. Ordynujący Lekarze: Dr. M. Gilbiski i Dr. W. Trojanowski. całodziennie utrzymanie z pokojem, światłem elektrycznym. i opieka lekarska, bez bliźni pościelowej, od 7 złotych wwyż zależnie od wielkości pokoju. Blizsze informacje: listownie: poczta Nałęczów, z. Lubelska, Administr. Zakładu —

Zaraz lub od 1-go września wynajmę w środku miasta dwa pokoje umeblowane z używalnością kuchni tylko dla śniadań. Łaskawe oferty proszę składać w Redakcji „Słowa” dla C. J.

Najważniejsze czasopismo polityczne w Polsce DWUTYGODNIK PRZEGLĄD POLITYCZNY. JEST JEDYNEM ŹRÓDŁEM, z którego czytelnik polski może się gruntownie i obiektywnie informować o wszystkich zagadnieniach polityki europejskiej, odnoszących się do spraw polskich. „Przegląd Polityczny” wychodzi pod redakcją na wybitniejszych sił naukowych i polityków polskich. Redakcja i Administracja „Przeglądu Politycznego” Warszawa, Nowy-Świat 47. Prenumerata półroczna 10 zł. Konto czekowe P. K. O. 8750.

Dr. Zeldowicz Kobiecia lekarz ul. Mickiewicza 24. Dr. Szwarz Zeldowicz 24 Przej 9-11-5-8. Pr. 12-5 Chor. kobiece oraz spec. weneryczna, moczopłc., syfilis i skórna.

DRUKARNIA J. Bajewskiego. Wilno, Sawicz 8, tel. 2-62. PRZYJMUJE WSZELKIE OBSTALUNKI W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE. WYKONANIE STARANNE NA TERMIN WYMAGANY — PRZEZ KLIENTELE. — Sumiennosc. Akuratnosc. CENY niziej konkurencyjnych. KANTOR otwarty od 8-3 15-8 w.

Majatek ziemski (dobra rycerskie) na Pomorzu 420 hektar., ziemia pszenno-buraczana, jeziera, pałac o 24 pokojach (wodociąg, centralne ogrzewanie) wspaniale budynek gosp. żelazno-betonowe z doskonałym inwentarzem żywym i martwym i pełnymi zbiorami zarsz na sprzedaż. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia reflektantów do Biura Ogl. „PAR” Poznań, ul. 27. Grudnia 18 pod N 59405

Drzewa opałowego sosnowego większą ilość kupię z pierwszej ręki. Syndykat Rolniczy Warszawski Warszawa Kopernika 30. Uprasza się o składanie ofert z ceną za tonę foo wagon stacji załadowania

Ze starej na nową przerabiam się wader 1 paltołów. Otrzymuje się jak całkiem nową, ze sklepu. Tamże czesanie wełny. Adres: Bełny 11, dawn. Ostrobramska 43.

Licium Francuskie C. Szydłowskiej Ul. A. Mickiewicza N 11, m. 11. Egzaminy wstępne rozpoczynają się 25 sierpnia o godz. 10 rano. Podania przyjmują się do klas 10, 9, 5, 7, 6, odziesią 11-1 p. poł. Lekcje w godzinie ranno.

Przetarg. Dn. 20 sierpnia br. o godz. 10 w Kierownictwie Intendencji Wilno odbędzie się nieograniczony przetarg na dostawę słoniny dla Rejonu Wilno. Blizsze informacje można otrzytać w Kierownictwie Rejon. Int. Wilno ul. Legionowa Nr 2. Kier. Ref. Int. L. dz. 7256/Int. 2

W Warszawie jest do nabycia „Słowo” w biurze „Promień” Widok 19.

D-r Medycyny Bujalski PO WRÓCIŁ Tatarska 5.

Sprzedaje się nowy fortepjan firmy „R E J N I S Z.” Ogląd: Tatarska 20-5

Akuszerka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 48-6.

Potrzebna służąca umiejąca gotować. Zgłaszać się z rekomendacjami Bonifarska 6-3.

Do sprzedania tania cenna stylowe mebelki. Szczegóły M. Po hulanka 14 m. 1 od 10 do 12.

Doktor Gzastaw Koneczny Wyjechał Wraca 26 sierpnia

Poszukuję 1 lub 2 pokoi na bluro techniczne w centrum miasta. Oferty do Adm. Słowa pod „CENTROM”

Worki do zboża specjalnie dla Ziemiaństwa z naj lepszej konopi zaopatrzone w znak co u niemożliwa zamiana i przywłaszczanie sprze daż po cenie fabrycznej B. Lokutowski i S-ka ul. Mickiew. 42

Zgub. książ. wojsk. Z wydz. przez P.K.U. Wilno na im. Henryka Jeleńskiego unieważnia się. Z powodu wyjazdu sprzedaje się dom drewniany w Nowej Wilejce. Dow. się w Wilnie, ul. Lwowska Nr 21, mieszka. 1.